**Rekordowy popyt na kredyty hipoteczne. Credit Agricole proponuje "Zielony DOM"**

**56 tys. wniosków o kredyt mieszkaniowy wpłynęło do Biura Informacji Kredytowej w marcu 2021 r. To o 53 proc. więcej niż w marcu zeszłego roku. - Przyczyną jest luźniejsza polityka kredytowa banków i niskie stopy procentowe - komentuje Mariola Willmann, ekspertka Credit Agricole.**

Jak informuje BIK, liczba osób wnioskujących o [kredyt hipoteczny](https://www.credit-agricole.pl/klienci-indywidualni/kredyty-hipoteczne) w marcu była o 19 proc. wyższa niż w lutym. W porównaniu z dołkiem w kwietniu 2020 r., obecnie Biuro otrzymuje ponad dwa razy więcej zapytań kredytowych.

- *W marcu br. popyt na kredyty mieszkaniowe "odpalił" i jest wyższy od szczytu trendu wzrostowego z lutego 2020 r. (ostatniego miesiąca sprzed pandemii). Po serii ujemnych odczytów z okresu marzec - sierpień 2020 r. oraz listopada 2020 r. mamy bardzo wysoki dodatni odczyt w tym roku. Wartość Indeksu w porównaniu do odczytu z lutego 2021 r. wzrosła aż o 19,7 p.p.* - informuje prof. Waldemar Rogowski, Główny Analityk Biura Informacji Kredytowej.

Zdaniem ekspertów, rosnący popyt na kredyty mieszkaniowe wynika przede wszystkim z powodu utrzymujących się niskich stóp procentowych i poluzowania polityki kredytowej przez banki, które na początku pandemii mocno ją zaostrzyły.

- Środowisko rekordowo niskich stóp procentowych zachęca do podejmowania inwestycji w nieruchomości i finansowania ich kredytami hipotecznymi. Natomiast liberalizacja warunków kredytowych i powrót do parametrów sprzed pandemii, np. obniżenie poziomu wkładu własnego do 10 proc., wpływa na większą dostępność tego finansowania i wzrost średnich kwot kredytu - wyjaśnia Mariola Willmann, manager w Departamencie Zarządzania Produktami Kredytowymi w banku Credit Agricole.

Innym powodem wzrostu popularności kredytów hipotecznych może być także ryzyko wzrostu cen nieruchomości. - Wbrew pozorom, w czasie pandemii ceny nieruchomości nie spadły. Jednak projektowane zmiany prawne dla rynku pierwotnego mogą sugerować kilkuprocentowy wzrost nieruchomości budowanych przez deweloperów - dodaje Mariola Willmann.

Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że z końcem czerwca wejdą w życie zmiany w Rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego, w myśl której banki zobowiązane są do wprowadzenia do oferty kredyty hipoteczne ze stałą lub okresowo stałą stopą procentową. W środowisku rekordowo niskich stóp procentowych może to być dodatkowy czynnik zachęcający do skorzystania z finansowania hipotecznego.

Bank Credit Agricole proponuje inwestorom [kredyt hipoteczny "Zielony DOM"](https://www.credit-agricole.pl/klienci-indywidualni/kredyty-hipoteczne/zielony-dom) przeznaczony do finansowania nieruchomości energooszczędnych (o rocznym zapotrzebowaniu na energię nie wyższym niż 40 kWh/m2). Jest to oferta z marżą obniżoną do 1,95 proc. i prowizją 0 proc., co przekłada się na niższą miesięczną ratę. Np. dla kredytu w wysokości 500 tys. zł zaciągniętego na 30 lat a rata może być niższa o około 80 zł miesięcznie, niż w przypadku standardowego kredytu (RRSO dla takiej oferty to 2,76%).

Aby skorzystać z kredytu "Zielony DOM", klient powinien spełnić kilka warunków. Przed wszystkim musi potwierdzić niskie zapotrzebowanie finansowanego budynku na energię oraz prowadzić lub otworzyć konto w Credit Agricole i zapewnić na nim wpływ wynagrodzenia na poziomie co najmniej 2000 zł miesięcznie. Wymagane jest też ubezpieczenie na życie oraz ubezpieczenie nieruchomości z oferty Credit Agricole (odpowiednio w CALI i w CATU) przez okres 5 lat od daty zawarcia umowy kredytu. Oczekiwany wkład własny to minimum 20 proc. wartości inwestycji.